

ROLNIK

Bezpłatny dodatek — wychodzi co tydzień.

Rok 1

CHOJNICE, dnia 29-go maja 1924 r.

Nr. 9

Potrzeba nam przemysłu domowego.

W Województwie Poznańskim są już początki przemysłu domowego powstałego samorzutnie, lecz nie rozwiniętego dostatecznie. Dlatego musimy sprowadzać z zagranicy dużo rzeczy, które moglibyśmy wyrabiać sami sposobem przemysłu domowego. Powodem tego niepożądanego zjawiska są:

1) Drogość wyrobów własnych, gdyż obecni wytwórcy rozporządzają zwykle małymi zasobami pieniędzy, kupując surowiec za drogo z rąk trzecich lub dalszych.

2) Trudność zbytu hurtownego, gdyż produkowany towar nie odpowiada w przeważnej mierze co do jednolitości i ilości wymaganiom hurtowników.

3) Mały stosunkowo obrót w handlu detalicznym.

Część towaru, który sprowadzamy z zagranicy, wyrabiany tamże jest przez przemysł domowy; wytwarzanie więc u nas tych towarów jest możliwe i przyczyni się niewątpliwie do zmniejszenia bezrobocia i podniesienia wytwórczości i dobrobytu w kraju.

Jeżeli przemysł domowy ma się rozwinąć i utrzymać oraz być dodatnim i stałym czynnikiem w naszym życiu gospodarczym, to musi:

1) być zorganizowana część handlowa tegoż przemysłu przez dostarczenie wytwórcom surowca taniego z pierwszej ręki i przez odbieranie wytworzonego towaru od pracowników za zapłatą;

2) ustąpić dziki przemysł domowy na rzecz wyrobów pokupnych i wyrabianych w takich gatunkach, w jakich domaga się ich handlowiec i kupiec;

3) wykończenie wyrobów musi być terminowe, by umożliwić zawarcie umów na większe dostawy.

Potrzebna więc jest hurtownia surowców dla tegoż przemysłu domowego wzgl. pośrednictwo w nabywaniu surowca z pierwszej ręki, potrzebna jest Centrala, która odbierać będzie wyprudokowany towar wzgl. zapewni jego zbyt, potrzebny jest wspólny wysiłek, by mógł wyrabiać większe ilości tych samych gatunków i w jednolitym wykonaniu.

Formą odpowiednią dla przemysłu domowego jest spółdzielnia, gdyż taka organizacja odpowiada najlepiej wysiłkowi zbiorowemu jednostek, z których składa się przemysł domowy. Spółdzielnią tą ma być istniejąca, choć obecnie nieczynna spółka wytwórcza „Żnicz”, która ma poza sobą duże zasługi na polu wytwórczości rodzimej i jednoczy w swych członkach poważnych obywateli, działaczy społecznych, handlowców i przemysłowców. Zastosowanie tej spółki do nowych zadań nie przedstawia wobec zyczliwości jej członków i Zarządu trudności a uzgodnienie statutu z nowymi przepisami polskimi o Spółdzielniach jest już tylko formalnością.

Stworzenie więc niezbędnej centrali przemysłu domowego jest bardzo ułatwione. Praca organizacyjna ma być systematyczna i celowa. Żnicz rozpocznie od artykułów prostych i porządkanych przez handel, wychodząc z założenia, że lepiej wytwarzać mało ga-

tunków, ale jednolitych, umożliwiając zawieranie umów zbiorowych. Produkcować się ma w jednej miejscowości możliwie tylko jeden gatunek lub ograniczoną ilość gatunków towaru, gdyż zbytnia różnorodność utrudnia zaopatrywanie pracowników w surowiec i odbiór gotowego towaru. Tworzyć więc wypada dla poszczególnych wyrobów centra wytwórcze. I tak wyrabiać może jedna okolica siatki na włosy, inna guziki, inna znów wystrój choinkowy, inna jakie wyroby drzewne itp. Nie wyklucza to, że nowa spółdzielnia dla podtrzymania obecnie już istniejącego przemysłu domowego zajmie się też innymi jego potrzebami. Inicjatywę do tak racjonalnego postawienia sprawy przemysłu domowego, dała Obrona Społeczna z prezesem p. S. Samulskim na czele, zapewniła nowej spółdzielni daleko idącą zyczliwość i umożliwiła jej rozwój przez udzielenie ubikacyj i pomocy organizacyjnej. Do tymczasowego Zarządu wybrano: p. Siuchnińską doświadczoną kierowniczkę dawniej szego bazaru Żnicza w Poznaniu, p. Wolniewiczównę, cenioną działaczkę praktyczną na polu przemysłu domowego i niżej podpisanego. Spółdzielnia wytwórcza przystąpi do Związku Spółdzielni Zarobkowych oraz Gospodarczych w Poznaniu.

„Żnicz, Spółdzielczy Przemysł Domowy z O. O.” jak brzmieć ma nowa firma, nie będzie robił konkurencji przemysłowi prywatnemu, gdyż wyłącznym jego celem jest danie uczciwej pracy rzeszy bezrobotnych, podniesienie dobrobytu szerokich mas ludu. Przeciwnie, jest możliwym, że przykład oraz doświadczenie Żnicza wskażą przedsiębiorczym jednostkom drogę do zakładania własnych wytwórni i warsztatów.

Pożądanem jest, by już obecnie istniejące placówki przemysłu domowego w Wielkopolsce skomunikowały się z Komitetem organizacyjnym, udzieliły mu swych doświadczeń i zapoczątkowały ten wspólny wysiłek, który konieczny jest dla przeprowadzenia sprawy pozytywnej i trwałej, jaką może być racjonalnie postawiony przemysł domowy. Potrzeba też jednakowoż zrozumienia dla sprawy w społeczeństwie, a przy wytrwałości i celowości pracy stanie się nasz przemysł domowy tem, czem być powinien: poważnym czynnikiem w walce przeciw zubożeniu ludności i jednym z środków do dźwignięcia gospodarczego naszego kraju.

Korespondencja i interesentów w sprawie przemysłu domowego załatwia aż do czasu prawnego utworzenia się władz nowej spółdzielni, Towarzystwo Obrona Społeczna w Poznaniu, Aleje Marcinkowskiego 26, pokój 25. (—) Baranowski.

I-szy Kongres Rolniczy.

Kongres Rolniczy, który odbędzie się w Warszawie w dniach 15, 16 i 17 czerwca 1924 r., w myśl swego regulaminu ma za zadanie ustalenie zasad polityki, oraz określenie gospodarczych potrzeb rolnictwa.

Honorowe przewodnictwo kongresu objął pan Minister Rolnictwa. Kongres ten będzie zawodowym zgromadzeniem przedstawicieli organizacji i zrzeszeń

rolniczych, oraz wybitnych rolników, ekonomistów i działaczy społecznych.

Do udziału w kongresie zaproszono wszystkie organizacje rolnicze, zrzeszające tak Kółka, jak i Towarzystwa rolnicze, ogółem 22 instytucje, niektóre z nich mają prawo delegowania do Centrali na kongres po 15 delegatów z każdego powiatu. Składka za uczestnictwo w kongresie wynosi 10 złotych polskich.

Dla delegatów Związku Nauczycieli i Związku Instruktorów rolniczych składka na prawo uczestniczenia w kongresie wynosi 5 złotych. Na kongres ten przybywa wycieczka rolników duńskich.

Poniżej podajemy spis referatów, które zostaną wygłoszone na posiedzeniach sekcji kongresowych.

W I-ej Sekcji Społeczno Gospodarczej.

1) Rola rolnictwa w całokształcie życia gospodarczego w Polsce.

2) Handel zewnętrzny Polski a rolnictwo.

3) Podatki a rolnictwo.

4) Kredyt a rolnictwo.

W II-ej Sekcji Produkcji Roślinnej.

1) Sprawa nasiennictwa.

2) Instytucje pomocnicze w nasiennictwie

3) Inne referaty podamy po ostatecznym ustaleniu.

W III-ej Sekcji Organizacji Gospodarstw.

1) Doniosłość hodowli dla państwa na tle cyfr.

2) Stan hodowli zwierząt w Polsce i koreferaty:

a) konie, b) bydło, c) świnie, d) owce, e) drób, f) ryby, g) polityka hodowlana wobec wschodu, h) samowystarczalność.

3) Warunki rozwoju produkcji zwierzęcej w Polsce.

4) Pozatem kilka innych tematów.

W IV Sekcji Organizacji Gospodarstw.

1) O potrzebie zorganizowania Instytutu badawczego skruktury i organizacji gospodarstw wiejskich.

2) Drogi usprawnienia organizacji i podniesienia gospodarstw rolnych.

3) Organizacja gospodarstw rolnych w Polsce i wynikające stąd nakazy i wskazania dla polityki rolniczej.

4) Rachunkowość rolnicza jako podstawa organizacji gospodarstw.

5) Obniżenie kultury rolnej w Wielkopolsce.

W V-ej Sekcji Spółdzielczości w Rolnictwie.

1) Stanowisko spółdzielczości w rolnictwie.

2) Warunki rozwoju spółdzielczego kredytu rolniczego w dobie obecnej.

3) Organizacja zbytu produktów rolniczych, a) ogólne zasady organizacji zbytu, b) zbytu ziemiopłodów, c) zbytu bydła i trzody, d) zbytu drobiu i jaj, e) organizacja zbytu nabiału.

4) Wyszkolenie pracowników spółdzielczych.

5) Przemysł ludowy a spółdzielczość.

W VI-ej Sekcji Leśnej.

1) Stan lasów w Polsce, produkcja, obrót ogólny.

2) Polityka leśna w Polsce.

3) Organizacja pracy społecznej w leśnictwie.

W VII-ej Sekcji Przemysłu Rolnego.

1) Gorzelnictwo rolnicze.

2) Znaczenie krochmalnictwa.

3) Młynarstwo.

4) Cukrownictwo.

Powyższy wykaz referatów podajemy dla objaśnienia, jakie zagadnienia znajdują oświetlenie na kongresie. W niektórych sekcjach wykaz referatów nie jest jeszcze zupełny.

Każdy uczestnik kongresu otrzyma dokładny program prac kongresu z podaniem miejsc i godziny obrad tej lub innej sekcji. Już dziś kandydaci na delegatów na kongres winni zorientować się, w których sekcjach mają wziąć udział.

Drobne wiadomości.

— **Z warszawskiego rynku nabiałowego.** W gałęzi maślarskiej, w związku z nastaniem gorących dni zapanowała tendencja zniżkowa. Przy obfitej podaży masła ceny zostały obniżone o 30 groszy na kilogramie. I tak: masło śmietankowe 5 złotych (dawniej 5,30), masło targowe 3,50 zł. (dawniej 3,70). Cennik jajczarski nie uległ zmianie; jajko 7 i pół grosza za sztukę.

— **Cennik skór.** W przemyśle garbarskim pomimo wielkiej zniżki cennika surowych skór krajowych i obfitej podaży tego artykułu, panuje zastój. Ostatni cennik majowy wykazuje: 1 kg. skóry krajowej gatunek średni 11 300 000 mk., chrom brązowy krajowy 4 000 000 mk., czarny — 4 000 000 mk., chrom zagraniczny brązowy 7 200 000 mk., czarny 4 800 000 mk.

— **O zmianę zasad eksportu jaj.** Tego-roczna produkcja jaj oraz konjunktury handlowe dla eksportu tego artykułu są obecnie niepomyślne. Produkcja bowiem zmniejszyła się wskutek zimnej wiosny, eksport zaś jaj z Polski na rynkach zagranicznych spotkał się z silną konkurencją rynku rosyjskiego. Jak się okazuje, ceny jaj z Polski są równe cenom jaj obcych rynków. Konkurencja z Rosją jest bardzo trudna, gdyż stoją temu na przeszkodzie ustalone bardzo wysokie opłaty eksportowe, ustalone na sposób licytacji, oraz przeznaczone dla eksportu jaj zbyt krótkie okresy wywozowe. Konjunktury te wyzyskują nieuczciwi handlarze spekulujący jajami, stawiając eksporterów fachowych w trudnym położeniu, równocześnie zaś odbija się to szkodliwie na podaży jaj na rynku wewnętrznym. W sprawie powyższej złożony został przez hodowców drobiu i eksporterów specjalny memoriał, w sprawie konieczności rewizji zasad eksportu jaj.

— Odroczenie terminów podatkowych ?

Pisma donoszą, że p. minister skarbu uznał za niezbędne odroczenie terminów płatności 100 proc. podatku gruntowego i 2 ej raty podatku majątkowego do końca września lub października. Za odroczenie pobierana ma być dodatkowa opłata w wysokości 2 proc. miesięczne.

Równocześnie jednak „Agencja Wschodnia“ zaprzecza tym wiadomościom, donosząc, że opłata wszystkich preeliminowanych na rb. podatków musi się odbywać w terminach przewidzianych w specjalnie opracowanym rozkładzie, który dostosowany jest do potrzeb finansowych Państwa i ma na celu zrównoważenie budżetów poszczególnych miesięcy. Z tego powodu wiadomości niektórych pism o odroczeniu do późniejszych terminów wpłaty podatku gruntowego, majątkowego i innych, nie odpowiadają rzeczywistości. Może być jedynie mowa o pojedynczych ulgach dla poszczególnych płatników, którzy znaleźliby się w wyjątkowo trudnym położeniu, a bez względna egzekucja należności podatkowych mogłaby spowodować ruinę warsztatów pracy.

Redaktor odpowiedzialny: Leon Kum.

Drukiem i nakładem Drukarni „Dziennika Pomorskiego“
w Chojnicach.